

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 583

Poznań, wtorek dnia 17 grudnia 1929

Rok XXIV

Ferje sejmowe

Warszawa, 16. 12. (AW.) Prasa warszawska donosi, że ferje świąteczne Sejmu rozpoczną się 21 bm.

Termin wznowienia prac po świątach nie został jeszcze ustalony.

Nominacje w sądzie apelacyjnym w Poznaniu

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.) Sędziami Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zostali mianowani: sędzia s. o. w Gnieźnie Kazimierz Jarecki i sędzia s. o. w Ostrowie Alfred Korzeniowski.

Sędzią Sądu Apelacyjnego w Toruniu mianowano Aleksandra Staszkiwicza, sędziego s. o. w Bydgoszczy. (w)

Proces p. Kulerskiego przeciw „Gazecie Warsz.” o „pokucie się z Niemcami” umorzony

Jak donosi „Gazeta Warszawska”, w tamtejszym sądzie okręgowym miała się odbyć rozprawa karna z oskarżenia prywatnego p. Wiktora Kulerskiego przeciwko redaktorowi „Gazety Warszawskiej” p. Olszewskiemu na tle znanych zarzutów, jakie to pismo postawiło p. Kulerskiemu, że „w czasie wojny pokutał się z Niemcami”.

Na rozprawę przybył oskarżony redaktor Olszewski oraz jego obrońca, senator dr. Ossowski z Torunia. Natomiast na rozprawę się nie zjawił oskarżyciel p. Kulerski, a zgłosił się za niego p. mec. Rudka, który jednak nie mógł się wykazać pełnomocnictwem p. Kulerskiego. Wobec tego dziwnego stanu rzeczy adw. dr. Ossowski postawił wnioski o umorzenie sprawy. Sąd po naradzie przychylił się do tego wniosku i sprawę umorzył.

Ulgi wizowe do Czechosłowacji

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.) Rokowania pomiędzy rządem polskim a czechosłowackim w sprawie ulg przy przekraczaniu granicy są na ukończeniu.

Dziennikarze, wojskowi, urzędnicy państwowi oraz osoby wskazane przez M. S. Z. będą zwalniane od opłat wizowych. (w)

Orzeczenie w sprawie protestów wyborczych

Warszawa, 16. 12. (AW.) — Sąd Najwyższy ogłosił dziś szereg orzeczeń w sprawie protestów wyborczych. Większość protestów oddalono. Wybory unieważniono w jednym tylko wypadku, a mianowicie w okręgu nr. 22 — sandomirskim. Jest to pierwszy w ogóle wypadek unieważnienia wyborów. Wobec tego w danym okręgu winno nastąpić rozpisanie wyborów w ciągu dni 14.

W związku z wspomnianym orzeczeniem Sądu Najwyższego tracą mandaty posłowie Smola i Król z „Wyzwolenia”, Włosiński i Łopacki z P. P. S. oraz Dobro ze Stron. Chłopskiego.

50-lecie kapłaństwa Ojca św.

Rzym, 16. 12. (PAT.) Ojciec św. przyjął dziś w południe korpus dyplomatyczny, akredytowany przy Stolicy Apostolskiej, który składał gratulacje z powodu 50-lecia Jego kapłaństwa.



Wnętrze wagonu kolejowego, w którym belgijska rodzina królewska uda się do Rzymu na zaślubiny ks. Marji z włoskim następcą tronu ks. Humbertem

Rozwiązania przesilenia nie należy rychło oczekiwać

Dziś odbędzie się na Zamku konferencja przewodniczących klubów sejmowych

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.) Około godz. 2-giej stało się wiadome, że we wtorkowej konferencji na Zamku w sali rycerskiej wezmą udział tylko ci przewodniczący klubów sejmowych, którzy byli już zapraszani na Zamek.

Mówiono, że w konferencji weźmie również udział Piłsudski, ale z poważnych stron wyrażano pod tym względem wątpliwości.

Marsz. Daszyński zaproszenia nie otrzymał.

Konferencja prawdopodobnie będzie miała mniej poufny charakter niż rozmowy dotychczasowe. Po niej przypuszczalnie nastąpią konferencje z czynnikami gospodarczymi. Świadczyłoby to, że rozwiązania przesilenia nie należy rychło oczekiwać.

W kołach politycznych rozeszły się pogłoski na temat kandydatur na premiera. Padają nazwiska b. premiera Światłowskiego, Kwiatkowskiego oraz Prystora.

W niedzielę Światłowski i pos. Sławek byli przyjęci w Belwederze

Wieczorem rozeszła się pogłoska, jakoby we środę rano miał znowu przyjechać do Warszawy zawezwany p. Bartel. (w)

Warszawa, 16. 12. (PAT.) Porządek dzienny 64 posiedzenia Sejmu, wyznaczony na dzień 18 bm., obejmuje:

Pierwsze czytanie projektu ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 12 kwietnia 1928 o przedłużeniu mocy obowiązującej i uzupełnieniu ustawy z dnia 1 lutego 1925 w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich: wnioski w sprawie zmiany regulaminu obrad Sejmu: a) pp. Liebermanna, Roga, Chacińskiego, Dąbskiego, Rataja i Niedziałkowskiego, b) pp. Klubu Narodowego oraz nagłosie wniosku posła Walerego Sławka i kolegów kl. B. B. W. R. w sprawie wyłonienia specjalnej komisji dla zbadania zajść w Sejmie w dniu 30 października 1929.

Owe zajścia we Lwowie

Demonstracje młodzieży ukraińskiej w cerkwi wotolskiej — Bójka ze starorusinami — Aresztowania

Lwów, 16. 12. (PAT.) Cerkiew wotolska była wczoraj ponownie widownią zajścia pomiędzy nacjonalistyczną młodzieżą ukraińską a starorusinami

Gdy studenci ukraińscy zaintonowali, po skończonym nabożeństwie hymn ukraiński, publiczność staroruska zaczęła opuszczać świątynię, do czego

młodzież ukraińska nie chciała dopuścić. Rozpoczęła się bójka na laski, w wyniku której kilka osób odniosło rany. Gdy bójka przeniosła się na teren pozacerkiewny, interwenjowała policja, która zlikwidowała zajście, aresztując szereg studentów ukraińskich.

Ambasador sowiecki w Londynie

Londyn, 16. 12. (PAT.) Sekr. stanu spraw zagr. Henderson przyjął dziś nowo mianowanego ambasadora sowieckiego w Londynie Sokolnikowa. Rozmowa trwała przeszło godzinę

Jak sądzą, za kilka dni Sokolnikow złoży swe listy uwierzytelniające następcy tronu ks. Walji.

Za zamach przeciwkonstytucyjny

Zofja, 16. 12. (Radio.) Dziś ukończono tutaj proces 52 oskarżonych o planowany zamach i spisek przeciwko władzy konstytucyjnej. Pomiędzy oskarżonymi znajdowały się cztery kobiety.

40 oskarżonych skazano na łączną karę 326 lat ciężkiego więzienia i 6 mil. lewów kary pieniężnej. 12 oskarżonych uwolniono od winy i kary.

Zmiany w dyplomacji francuskiej

Paryż, 16. 12. (AW.) „Petit Parisien” zapowiada przesunięcia na francuskich placówkach dyplomatycznych, które nastąpić mają w najbliższym czasie.

Przedewszystkiem nastąpią mianowania nowych posłów w Sztokholmie i Helsingforsie a pozatem mówią o przesunięciu na stanowisku ambasadora w Warszawie, jak również i ustąpieniu ambasadora w Berlinie.

P. Laroche ma objąć bardzo ważną placówkę.

Pamiętniki Biesiedowskiego

Paryż, 16. 12. (PAT.) Oprócz dziennika „Poślednie Nowosti”, który w dalszym ciągu regularnie drukuje pamiętniki b. rady poselstwa sowieckiego w Paryżu Biesiedowskiego, wyjątki z tych pamiętników zaczął umieszczać od wczoraj dziennik „Le Matin”.

Pierwszy artykuł w tem piśmie omawia zamiar G. P. U. wysadzenia w powietrze polskiego sztabu generalnego i trybun, na których w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika ks. Poniatowskiego zasiadał rząd polski z marsz. Fochem oraz wieloma dyplomatami.

Na wyspach kanaryjskich

(Od własnego korespondenta.)

Las Palmas, w grudniu.

Wyspy Kanaryjskie stanowią grupę wulkaniczną, położoną w pobliżu wybrzeży afrykańskich. Najpiękniejszą z nich jest Teneryfa a największą i najważniejszą Wielka Kanaria z głównym miastem Las Palmas. Nazwa Wysp Kanaryjskich pochodzi od kanarków, które żyją tu dziko w dużych ilościach. Są wprawdzie i inne hipotezy, sięgające odległej starożytności, które wywodzą tę nazwę od zaginionej dziś rasy dzikich psów itd., ale ta „kanarkowa” etymologia wydaje się najprawdopodobniejsza.

Zewnętrzny wygląd Wielkiej Kanarii znacznie się różni od krajobrazu Teneryfy, w którym dominuje charakter skalisty. Najbliższe okolice miasta posiadają piętno pustyni afrykańskiej a piaszczyste płaszczyny i wydmy stanowią istotną część tego krajobrazu.

Wulkaniczne podłoże pokryte jest w znacznej części warstwą bardzo urodzajnej ziemi, która przy odpowiednim nawodnieniu zmienia się w niezwykle płodne plantacje drzew pomarańczowych, bananowych, trzciny cukrowej, palm daktylowych, pomidorów i winnej latorośli. Ta ostatnia została w dużej mierze oddana na pastwę koszenia, stanowiącej cenny substrat dla fabrykacji barwików anilinowych.

Klimat wysp Kanaryjskich — mieszanina klimatu afrykańskiego i śródziemnomorskiego — jest nadzwyczaj łagodny. Krótki, kilkuminutowy zmkrok stanowi wyrazistą granicę pomiędzy skwarem dnia i rzeźkością nocy.

Port w Las Palmas, leżący na uczęszczanej drodze, łączącej Amerykę poł. i Afrykę półn. z Europą, posiada duże znaczenie dla przepływających okrętów. Pomimo znacznych rozmiarów jest on prawie zawsze przepelniony i aby przybyć do „mola“ trzeba nieraz długo czekać aż się opróżni odpowiednie miejsce. Miasto jest od portu odległe o 20 minut drogi tramwajem. Rozłożyło się ono na dwóch wzgórzach i w leżącej pomiędzy nimi kotlinie. Zabytki i gmachy monumentalne nie przedstawiają nic ciekawego. Katedra jest utrzymana w tonie dość banalnym; na uwagę zasługuje jedynie ogród, a raczej „el patio“, leżący tuż koło kościoła. Zato niezwykle ciekawa jest stara część miasta, wznosząca się na zboczu wzgórza i złożona z krętych i niezwykle wąskich, napół rozwalonych uliczek, pełnych nieznośnych bachorów. Czasami zobaczy się tam miejscowy kostjum kobiety, starca, popędzającego osła, lub Europejczyka w białym kasku. Z drugiej strony wyschniętego koryta rzeki — znajduje się dzielnica nowa, biała, czysta, o zielonawych kratach ogrodów i równo przysręczonych głowach palm. Niżej panorama domów, placów i ulic, podlana błękitem nieba i morza. Zaropada rudemi kłębami upału. Na ulicach pojawiają się automobile z wodą; przekupnie lemonjad i lodów zachwalają ulubiony chłodziak tych okolic: walek zwykłego lodu o anyzowym smaku, nabity na drewniany patyk. W dużej hali targowej sprzedają owoce i ryby. Zapach jarzyn, oliwy i zgnilizny unosi się nad pekami strączastych bananów, wiszących na drążkach, i winogron, smakowicie kokietujących nabywców z dużych, wypelnionych koszów.

Podobnie jak na Maderze i Teneryfie, ludność znajduje się tutaj w finansowej niewoli angielskiej. Język i waluta angielska mają tu o wiele większe znaczenie niż hiszpańszczyzna. Dość wydatne są również wpływy niemieckie.

Srodki komunikacyjne nader urozmaicone. Obok aut i tramwajów spotykamy również bardzo prymitywne wchikuly: zaprzęgi z wołów lub dość rzadko — wielbłądy. Jedną z najbardziej malowniczych specjalności Las Palmas jest pranie, które odbywa się pod gołym niebem w potokach, puszczonych specjalnie w tym celu przez ulice miasta.

Z Las Palmas odjeżdżamy pod przykrem wrazeniem mgły. Gęste waciaste kłęby przysłaniają widok. Nawet silne światła, znajdujące się w odległości kilkudziesięciu metrów przed nami toną w białej zaslonej. Wiemy już, co to oznacza: noc, która okrywa pokład lepkością soli, i ustawiczny jęk syreny okrętowej, rozbrzmiewający z denerwującą dokładnością co dwie minuty. Żegluga wśród białej, słonej nocy.

Jan Brzękowski.

MIECZYSLAW JAROSLAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

98)

— Tak, o Helu nie zapomnę — myślał właśnie Sopllica. Nie była to jednak odpowiedź na intencje pięknej kobiety, Andrzej konstatawał w sobie utrwalanie się planów — w związku z wizytą na Helu powstałych.

Jednocześnie jakby w uszach jego powtarzała się nuta złośliwego zapewnienia.

— Czyżby Baworowicz naprawdę był na statku? Jeżeli tak, to czemu nie przywitał się z nim?

Rozglądał się znów wokoło. Ale ciągnęła go jeszcze niktąca, jasna plama wiotkiej postaci Agnes.

Machał czapką pożegnalnie. Na twarzy jego jednak, miast uśmiechu — rozlewała się zaduma. Sprawy spletały się dziwnie, nieoczekiwanie — poniekąd wbrew dotychczasowym jego zamiarom.

Krwawe starcia socjalistów z Heimwehrą

Zandarmerja rozpedziła tłum bagnetami — Kilku demonstrantów i żandarmów odniosło rany

Wiedeń, 16. 12. (PAT.) Wczoraj, w niedzielę, w kilku miejscowościach doszło do starć pomiędzy robotnikami socjalistami i Heimwehrą.

W Ebensee robotnicy z salin obrzucili kamieniami pociąg z członkami Heimwehry. Powodem tej demonstracji było pobicie pewnego robotnika przez członków Heimwehry. Oddział żandarmów, który usiłował przeszkodzić starciom, został również zaatakowany przez tłum. 4 żandarom i komendant żandarmerji odnieśli lekkie obrażenia. Zandarmerja rozpedziła tłum bagnetami, przyczem kilku demonstrantów odniosło rany. Wieczorem panował spokój.

Również i w kilku miejscowościach w okolicy Wiednia doszło do drobnych starć pomiędzy członkami Heimwehry i Schutzbundu.

Lot transatlantycki do Urugwaju

Samolot francuski zbliża się do wybrzeży brazylijskich

Paryż, 16. 12. (PAT.) Samolot „Challea“, który podjął próbę dokonania przelotu nad Atlantykiem w kierunku południowym, przeleciał wczoraj o godz. 17.50 nad Rio del Oro.

Paryż, 16. 12. (Radjo.) Według doniesień z Dakaru, nadeszła tam wiadomość, że jeden z parowców atlantycznych zauważył lotników Challea i Larre Borgesa dziś przed południem nad wy-

brzeżem afrykańskim, lecących w kierunku południowo-zachodnim.

Nowy Jork, 16. 12. (Radjo.) Według doniesień nadbrzeżnych stacyj brazylijskich i okrętów atlantycznych samolot francuski, dokonywujący lotu transatlantyckiego do Urugwaju, zbliża się do wybrzeża w kierunku portu Natal.

W ciągu dnia lotnicy kilkakrotnie prosili o podanie warunków atmosferycznych nad tą okolicą.

Stan zdrowia Paderewskiego

Lozanna, 16. 12. (AW) W sobotę Paderewski opuścił klinikę, aby spędzić resztę rekonwalescencji w posiadłości swej w miejscowości Rioud Bausson.

Stan zdrowia p. Paderewskiego jest obecnie zadowolający.

Burze w Norwegji

Oslo, 16. 12. (Radjo.) Na północnej granicy norweskiej w ostatnich dwóch dniach zerwały się ogromne burze, połączone ze śnieżycą, która miejscami nagromadziła zatory wysokości półtora metra.

Na całym wybrzeżu norweskim został wstrzymany ruch okrętowy.

Najszybsze pociągi europejskie

Berlin, 16. 12. (Radjo.) Według statystyki kolejowej, najszybszym pociągiem niemieckim jest obecnie pociąg pospieszny, kursujący na linii Hannover — Hagen w Westfalji. Prędkość jego szybkość wynosi 90.7 km. na godzinę.

Szybkość tego pociągu przewyższają w Europie jedynie dwa ekspresy, jeden angielski i jeden francuski, z których pierwszy, najszybszy w Europie, osiąga 106,6 km. na godzinę, a drugi 99,9 km.

Słynne dotychczas ze swei szybkości nowojorskie ekspresy specjalne jeżdżą obecnie z przeciętną szybkością za ledwie 77,3 km. na godzinę.

Niezwykły kabaret

Berlin, 16. 12. (AW.) Nowa niezwykła sensacja Berlina jest otwarcie t. zw. „kabaretu 17-letnich“, którego personel artystyczny rekrutuje się wyłącznie z młodzieży w wieku 15—17 lat, uczniów i uczennic szkół średnich.

Reprezentar tego oryginalnego kabaretu był tak drastyczny i ordynarny, że stosunkowo niewrażliwa publiczność berlińska, która została zwabiona na przedstawienie dyskretnie rozeslanymi zaproszeniami, reagowała w czasie trwania przedstawienia okrzykami protestującymi przeciwko dwuznacznikom.

Wskutek doniesienia do policji kabaret ma być zamknięty.

Skazanie mjr. Urbanowicza

Lwów, 16. 12. (PAT.) W tutejszym wojskowym sądzie okręgowym zakończył się dziś wieczorem trwające od kilku dni rozprawy przeciwko mjr. lekarzowi Urbanowiczowi. Sąd uznał oskarżonego winnym nadużycia władzy i skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, wydaleniem z wojska i konfiskatą 5 tys. dolarów amerykańskich, znalezionych przy nim w czasie rewizji.

Mjr. Urbanowicz wniósł apelację od wyroku.

Eksplozja basenu z olejem

Grudziądz, 16. 12. (PAT.) Wczoraj w godzinach popołudniowych w elektrowni miejskiej nastąpił wybuch basenu, napełnionego olejem, przez który przechodził prąd o napięciu 30 tys. volt. Basen wyleciał w powietrze.

Pożar został stłumiony przez siłę wybuchu, wskutek czego szkody są niewielkie.

Ofiary ruchu automobilowego

W sprawozdaniu swem za dziesięć pierwszych miesięcy r. b. nowojorskie Towarzystwo ubezpieczeń na życie „Metropolitan Life Insurance Company“ zaznacza, że z 19 milionów właścicieli jego polis, ubezpieczonych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, w ciągu powyższych dziesięciu miesięcy 3.079 za-

bito było przez auta. Liczba ta jest dwa razy większa, niż przed dziesięcioletni.

Wogóle trzecia część wszystkich wypadków nieszczęśliwych w Stanach Zjednoczonych przypada obecnie na wypadki samochodowe. Wypadki te zwiększyły też o 2 proc. liczbę zgonów w Stanach Zjednoczonych.

Amerykańskie biuro statystyczne stwierdza, że w ciągu jednego tylko miesiąca października r. b. w 78 największych miastach Stanów Zjednoczonych zabitych zostało przez auta 840 osób, w ciągu zaś tego samego miesiąca roku ubiegłego zginęło 711 osób.

Stwierdzono przytem, że największa liczba wypadków samochodowych wynika wskutek zbyt szybkiej jazdy.

Smierć w płomieniach

Nowy Jork, 16. 12. (Radjo.) Według doniesień z Baltimore, w jednym z magazynów tamtejszego zakładu fabrycznego powstał pożar, który całkowicie zniszczył budynek fabryczny.

7 dziewcząt znalazło śmierć w płomieniach.

Urodziny w tramwaju

Berlin, 16. 12. (Radjo.) — Nieoczekiwany wypadek zdarzył się dzisiaj w berlińskiej kolei elektrycznej.

W czasie jazdy tramwaju w ulicy Schoenhauserallee pewna 24-letnia kobieta urodziła dziewczynkę. Matka i dziecko zdrowe.

Proces truciielek

Budapeszt, 16. 12. (Radjo.) — W procesie przeciwko truciicielkom w Szolnok zapadł dzisiaj wyrok, mocą którego oskarżona Lipka skazana została na karę śmierci a pozostałe trzy na dożywotne więzienie.

Dekret papieski o męczennikach w Anglii

(KAP.) Dnia 8 bm. w obecności Ojca św. Piusa XI został odczytany dekret papieski o rozpoczęciu procesu beatyfikacyjnego 136 męczenników, którzy oddali swe życie za wiarę w Anglii w okresie reformacji.

Ogłoszenie tego dekretu poprzedziły długie i niezwykle sumienne i gruntowne badania historyczne w sprawie ustalenia faktu męczeństwa i ilości osób, które padły ofiarą okrutnego i krwawego ucisku religijnego w Anglii w 16-tym wieku. Na ogólną liczbę 300 męczenników, o których wspominają źródła historyczne, wstępne badania, prowadzone przez komisje kościelne, ustaliły dotychczas z całą pewnością fakt męczeństwa 136 osób i te tylko umieszczono w powyższym dekrete. Co do reszty badania będą prowadzone w dalszym ciągu jako odrębny wstępny proces beatyfikacyjny.

Dekret odczytał o. Miccinelli ze zgromadzenia oo. Jezuitów. Z pośród 136 wymienionych w dekrete męczenników jest 60 osób świeckich, 40 kapłanów i 30 zakonników, w tem 20 jezuitów.

Po odczytaniu dekretu Ojciec św. wygłosił podniosłą mowę o żywotności i świętości Kościoła oraz o rozwoju katołicyzmu w Anglii.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIA WSZYSTKICH GŁODNYCH!

„Tęskni za nią“ — zdecydowała się piękna. „Musisz go zdradzać“ — wysnuła wniosek z zadumy Amerykanki pięć brzydka z Górkowiczem na czele. Do tego przypiętało się osobiste jego postanowienie: warta grzechu! Opanować trzeba babę, bo napewno ma wpływ na tego gościa. A kto wie, co z takich szans w trójkącie może się wykluć na przyszłość. Wybył zawrócił na Hel, gdyby się był w czas spostrzegł. Nie zwykł był bowiem odkładać wykonania swoich postanowień przedsięwziętych. Zdecydował też zaraz jutro powrócić. Tymczasem zaś dla lepszej obserwacji zamierzał przyłączyć się do pani Poli i Ali. Te jednak najwyraźniej go unikały, szukając sposobności zaczepienia się o Sopllicę. Górkowicz wzruszył lekceważąco ramionami: byłby to dla niego również materiał odpowiedni, gdyby miał jutro możność szepnięcia owej damie na Helu o „negocjacjach jej adoratora na powracającym statku.“

Pani Ala i Pola lawirowały narażenie bezskutecznie — Andrzej nie widział ich.

Równomierny, posuwisty ruch statku oddalał go od kobiety, która sta-

wała się dlań coraz bardziej skomplikowaną zagadką. Czuł, że z baronową Agnes złączyło go coś w niedostrzeżalny sposób — już od pierwszego ich spotkania. A jednak, pomimo wszystko, nie uważał, że zbliżył się do niej na tyle, aby mógł być czegoś pewnym. Była to dla niego kobieta obca, po stokroć razy obca, choć tak pociągająca i kusząca niebezpieczeństwem zbliżenia. Sylwetka jej zginęła wraz z wsławkającym w tafli morskiej konturem przystani.

Zginęło krągłe ramię i koronkowa chusteczka — z pola wzroku uzbrojonego lornetką; ze sfery myśli wypadła zagadkowa intryga — z chwilą ocknięcia się innej fazy uświadomienia Andrzeja.

Myśl poprzednią złożył, niby przeczytany wycinek jakiegoś ogłoszenia o sezonowej sprzedaży — do właściwej komórki mózgowej. Przed oczyma rozwarł szkicownik rzeczywistości.

Zwężała się mierzewa, splaszczyla się na niej zapadłe domki, nad piaskiem przystały drzewa sznurem krabów nadbrzeżnych. Ponad wszystkim, niby czerwona, wydarta świeżo-

ze skóry grdyka, sterczała wieżycza kościółka.

Soplica w myślach wydłużył kształt jej wysoko pod chmurą, rozbudował w arkady i łuki — rozpiął skalną — szarą masę ponad powierzchnią wód i związał ją cementem nadbrzeżem z cyplem mazurowi helskiej, nabitej, niby gwoździami, betonem cokołów, podmurowań, falochronów i falolomów, gmachów i amfiteatralnie pniejących się w głąb propilei.

Zmrużył oczy. Statek ślizgał się po wyglądzonej fali, która ciskała mu się do łba pianą rozdarcia i spadała w nurt i kipiel wybuchająca ponad śrubę. Statek z wybrzeżem wiązała jeszcze wodna droga — im dalej od niego, tem szersza, spokojniejsza i jakby z ciemniejszego szkła ulana.

Soplica zaczepił kapitana, aby mu pokazał statek. Pękający od godności, jak dojrzała śliwka od słodczy — kapitan oprowadzał protekcyjnie Sopllicę po zakamarkach statku z ponoszącą go fachowością, wystawiając każdy szczegół techniki, luksusu i przemysłowości stoczni hamburskiej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kino „Stylowe“

wyświetla od
środę, 18 b. m.

siedem kandydatek do tytułu
najpiękniejszej poznaniarki!

Publiczność dokona ostatecznego wyboru

KALENDARZYK

Wtorek, 17 grudnia 1929.

Słońce: wschód 7,58; — zachód 15,09; —
długość dnia 7 godz. 41 min.

Księżyc: wschód 16,14; — zachód 9,33; —
po pełni.

Kal. rz.-kat.: Łazarz B.; jutro Gracjan B.
Kal. słow.: Zyrosław; jutro Wszemir.

Zebrania

Dziś o 17,30 Zw. Emer. Państwowych oraz
wdów i sierót w lokalu zebr.;
o 20 Zw. Drogerzystów w pinwicy Ra-
tuszowej;

Jutro o 19 Filja Tow. Św. Władysława
(Łazarz) w sali Zjedn. Kolejowców
ul. Spokojna 24;
o 19,30 Stow. Młodzieży Polskiej (Boże
Ciało) w ognisku;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Antoniego Krokowskiego o go-
dzinie 15 z kapł. Św. Józefa.

Licytacje

Dziś o 10 ul. Strumykowa 19-20 — 2 więk-
sze szlifiery;
o 11,30 ul. Prusa 19 — biurko, leżanka;
o 16 ul. Marc. Mottęgo 11 — masz. do
torebek, 5000 kg papieru kol. w rol-
kach;

Jutro o 9,30 ul. Wodna 22 — 10 płaszczy;
o 9,30 Św. Wojciech 4 — masz. do szy-
cia, szafonierka;
o 10,30 M. Garbary 5 — biurko, krzesła,
szafa do książek, kanapa z obud.,
stół, lampy, dywan, ławka;

o 11 ul. 27 Grudnia 5 — maszyny do
pisanja i liczenia, 10 szaf oszkło-
nych, 12 stołów składowych, kasa
rejestracyjna, 10 taborecików, bluz-
ki damskie;

o 12 ul. Drużbackiej 1 — masz. do pi-
sania, elektrolux, aparty i sprzęty
radjowe;

o 12,30 al. Marcinkowskiego 3 — forte-
pian, kasa żel;
o 13,30 Św. Marcin 62 — 10 beczek
oliwy;

o 14 ul. Woźna 10 — masz. do pisanja;
o 15,30 ul. Kopernika 4 — 4 sztance,
wiertarka, gryzarka;

o 16 Rybaki 22 — meble (salonik) biur-
ko;
o 16,30 ul. Półwiejska 2 — pianino;

Teatr Wielki

DZIŚ — „Dama pikowa“ — opera Czaj-
kowskiego.

Teatr Polski

DZIŚ — „Królowa Biarritz“.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Niezwykły seans“ — ost. gość.
występ K. Justiana.

Kupiectwo poznańskie przed gwiazdką

W ostatnich dniach kupiectwo po-
znańskie przystąpiło do urządzania
dekoracji gwiazdkowych.

Należy podkreślić, że podobnie jak
w latach poprzednich, nie oszczędzono
grosza ani trudu, aby tylko sklepy
swe przyozdobić celowo i gustownie.
Okna wystawowe świadczą o umiejęt-
nym stosowaniu przez kupiectwo po-
znańskie środków reklamowych,
związanych z zainteresowaniem prze-
chodniów, a zarazem przyciągających
klientelę. Stosuje się dekoracje bar-
dzo estetyczne, przyczyniające się do
upiększenia wyglądu ulic, a liczne fir-
my, mimo trudnych warunków, w ja-
kich obecnie kupiectwo się znajduje,
wykonały bardzo gustowne reklamy
świetlne, zwracające powszechną u-
wagę.

Należy mieć nadzieję, że kultural-
ny wysiłek kupiectwa poznańskiego
spotka się z życzliwą oceną publicz-
ności i wpłynie dodatnio na ruch
przedgwiazdkowy. (k)

Nagły zgon

(k) Wczoraj po południu w mieszkaniu przy ul. Ślusarskiej 2, zmarła na-
gle przed przybyciem pomocy lekar-
skiej 63-letnia Jadwiga Kubiał.

Przyczyną nagłego zgonu był udar
serca.

Jezyce

Dziś, we wtorek, dnia 17 b. m. o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w sali p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16

zebranie informacyjne Młodych Obozu Wielkiej Polski

na które zaprasza się członków Obozu, zamieszkałych na Jeżycach, jak również wszystkich zwolenników naszego ruchu.

Na porządku zebrania dwa ciekawe referaty i sprawy organizacyjne.

Wydział Grodzki m. Poznania.

Tajny konsystorz papieski

Proklamowanie 6 nowych kardynałów oraz mianowanie no-
wych arcybiskupów i biskupów — Ojciec św. o paktach
laterańskich

Citta del Vaticano, 16. 12. (PAT.) Ag. Stefaniego podaje:

Dziś odbył się tajny konsystorz w obecności członków kurji oraz kardynałów, przebywających w Rzymie. Papież proklamował 6 nowych kardynałów oraz mianował nowych arcybiskupów i biskupów.

W przemówieniu, wygłoszonym do św. kolegium kardynałów, mówiąc o paktach laterańskich, Papież zaznaczył:

Po uzyskaniu publicznego uznania suwerenności władzy cywilnej Papieża, na pełnym zabezpieczeniu godności naszej i waszej, uznaliśmy za stosowne okazać pojednawczość co do pozostałych kwestyj. Sądzymy, że ustępliwość ta z biegiem lat nie okaże się szkodliwa dla sprawy zbawienia dusz. Ojciec św. opiera tę nadzieję na ufności w opiece Niepokalanej Matki Boskiej z Lourdes oraz w miłosierdziu Serca Jezusa, któ-

rych święta zbiegły się z dniem podpisa-
nia i ratyfikacji układów, oraz na po-
czuciu sprawiedliwości i ducha religij-
nego synów włoskich. Nadzieję tę
wzmacnia ostatnia pełna uprzejmości
wizyta pary monarszej oraz książąt,
którzy publicznie stwierdzili wznowie-
nie przyjaźnych stosunków.

W dalszym ciągu Papież wspominał
o konwencjach i paktach, zawartych z
Portugalią, Rumunią i Prusami oraz o
obchodach rocznic wielkich wydarzeń
religijnych, podkreślając w końcu za-
pał pobożnych, którzy za przykładem
władz państwowych zdążyli z całego
świata, aby uczcić w Rzymie jubileusz
papieski.

Ojciec św. zapowiedział wydanie w
najbliższym czasie encykliki, w której
zaima szerszej omówić liczne szcze-
śliwe wydarzenia tego roku.

Za agitację antypaństwową

Komunista Kubiszewski skazany na 9 miesięcy twierdzy

Maksymilian Kubiszewski, szewc z
zawodu, sprowadzony został wczoraj z
więzienia śledczego przed IV wydział
karny, aby odpowiedzieć za przestęp-
stwo agitacji antypaństwowej. Procesowi
przysłuchiwali się z zainteresowa-
niem pozostający chwilowo na wolno-
ści towarzysze jego destruktywnej idei,
którzy licznie zmieszali się z przygo-
dnymi słuchaczami, zgromadzonymi na
galerji. Śledzą oni z zaciekawieniem
przebieg procesu, którego kierownictwo
spoczywa w rękach sędziego dr.
Cyrjana.

Oskarżenie zarzuca Kubiszewskie-
mu, że w końcu 1926 r. i z początkiem
1927 r. przygotowywał na terenie woje-
wództwa poznańskiego wspólnie z zbie-
głym do Bolszewji Alfredem Bemem,
Badowskim i Chlebowskiem grunt do
obalenia obecnego ustroju państwowe-
go, a czynił to w ten sposób, że jako
prezes Związku pracowników skórza-
nych w Poznaniu nawiązał łączność z
określonym komitetem partji komun-
istycznej przy ul. Zamkowej. Stamtąd
otrzymywał on ulotki, oczywiście treści

komunistycznej, aby je dalej rozpo-
wszechnić. Poza tem Kubiszewski od-
wiedzał często komunistę Sidorenkę, u
którego odbywały się posiedzenia agi-
tacyjne. W końcu czyni mu się zarzut,
że dla związku swego zamówił pieczę-
tkę, na której widniał napis, nawołujący
do walki z ustrojem państwowym.

Oskarżony, widocznie pouczony w
śledztwie przez towarzyszy, do winy się
nie przyznaje. Oświadcza, że pozosta-
wał w łączności ze związkami przy ul.
Zamkowej — ale tylko w celach organi-
zacyjnych związku. Zresztą jest on czy-
sty jak lza — a nawet w inkryminowa-
nym czasie nie było go w Poznaniu

Liczni świadkowie zeznali, że oskar-
żony istotnie pozostawał w ścisłych sto-
sunkach z Bemem i jego towarzyszami.
Gdy jednak zaczął mu się palić grunt
pod nogami, a to z powodu inkrymino-
wanej pieczętki, Kubiszewski uważał za
stosowne „zwiąć“ do Warszawy, gdzie
go jednak przychwycono.

Prokurator Gardulski wniósł o rok
więzienia. Trybunał zasądził Kubiszew-
skiego na 9 miesięcy twierdzy. (z)

Organizacje turystyczne wobec M. W. K. T.

W ostatnim czasie odbyła się w War-
szawie ogólnopolska konferencja towa-
rzystw turystycznych oraz biur podró-
ży. Tematem obrad m. i. była sprawa
ustosunkowania się do Międzynarodo-
wej Wystawy Komunikacji i Turystyki.

Po dłuższej na ten temat dyskusji ze-
brane związki turystyczne postanowiły
wziąć jak największy udział w wysta-
wie w charakterze wystawcy, zając się
akwizycją oraz przez swe organa roz-
winąć jak największą na rzecz M. W. K. T.
propagandę zarówno wśród swoich,
jak i obcych.

Przed gwiazdką...

Zbliża się gwiazdka. Niechaj w dniu
tym serca szczęśliwe wejrzą w serca
smutne. Zarzućmy pomost dobroci na
to, co dzieli nas w społeczeństwie.
Otwórzmy serca i dlonie w stronę tych,
którzy na nie czekają.

A gdzież są ci, którymi zająć się po-
winniśmy?

Nietylko Warszawa ma swój Soli-
borz z ludźmi — jaskiniowcami! Posia-
da go każde wielkie miasto, każdy kraj
na świecie.

Jezyce

Trudno nawet wspominać „głodnym
ciałom“ o — „myślach z nieba“

Serce ścisła się od niemocy, że nie
może ulżyć niedoli! Magistrat wybud-
wał nowy przytułek na 300 osób; męż-
czyznami zajmą się Bracia Franciszka-
nie z Lublina, kobietami — zakonnice,
podobno krakowskie S. S. Albertynki.
Bezrobotni otrzymują do czasu znale-
zienia innego zajęcia płatną pracę w
warsztatach zakładu.

Jest to wprawdzie krok naprzód, ale
zawsze tylko — przystań tymczasowa.
Rozwiązania tego trudnego zagadnienia
trzeba szukać na innej drodze...

Kłeska mieszkaniowa zabiera nam
zdrowie fizyczne i moralne i jest naj-
lepszym podłożem dla nielegalnych
mażeństw, chorób i sekt.

Jeszcze jeden obraz: Podmiejska,
dawna, lekko zbudowana sala restaura-
cyjna podzielona na 23, przeważnie
ciemne klatki, odgródzone deską, szma-
tą, papierem, a w nich 69 osób! Z bal-
konu, również zajętego przez 4 rodziny,
widać obraz, który mógłby starczyć za
najwymowniejsze kazanie...

Od 1914 do 1929 r. przybyło Pozna-
niowi prawie 100.000 mieszkańców, a
mieszkań — zaledwie kilka tysięcy.
Gdzie podziewa się przyrost? W tej
chwili mamy w Poznaniu 9 tys. bez-
domnych, nie licząc rodzin, mieszka-
jących w pokojach umebrowanych, ra-
zem przypuszczalnie 14 tys. rodzin. Ty-
leż potrzeba nowych mieszkań! Ponad-
to co roku notujemy w Poznaniu prze-
ciennie 1200 nowych małżeństw, które
również powinny mieć własne mieszka-
nia...

Zarówno Magistrat jak i zrzeszenia
dobroczynne zadają sobie wiele trudu,
aby biedzie tej ulżyć. Zdaje się jednak,
sądząc zwłaszcza z zabiegów w innych
krajach, że jedynym wyjściem będzie
skupienie wszystkich sił w spółkach
Spółdzielczych, złożonych z zaintere-
sowanych, a więc bezdomnych i bezrobot-
nych.

Władze nie odmówią miejsca i ma-
terjału; budowniczowie pomogą jako fa-
chowcy; ogół dopełni reszty potrzeb a
najważniejszą pracę spełnią wolne rę-
ce bezdomnych, dając własny, ofiarny
wysiłek, w tem przeświadczeniu, że bu-
dują dom samym sobie, własnym dzie-
ciom i swym rodzinom.

Zostawić naszych bezdomnych w
biedzie obecnej — niepodobna! A choć
„świat cały tak chłodny i skrzepły...
choć wszędzie pełno wilgoci“ znajdują się
jeszcze serca, zdolne do miłowania bliź-
nich!...

Kazimiera Berkanówna.

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody
na dzień 17 bm.:

Zachmurzenie zmienne z drobnymi
opadami na południu Polski. Chłodno,
noca przymrozki. Umiarkowane wiatry
zachodnie i północno-zachodnie.

WIADOMOŚCI POTOCZNE Z WIELKOPOLSKI

— Sroda. (Włamanie.) W tych
dniach włamana się do zabudowań Igna-
cego Grzelki w Młodzikowie. Nieznani
złoczyńcy skradli ubranie i bieliznę, re-
volver bębenkowy i gotówkę, łącznej
wartości około 500 zł. (k)

SPORT

Boks

Przykry wypadek wydarzył się jedne-
mu z czołowych naszych zawodników,
unieruchamiając go na czas dłuższy z
niepowetowaną szkodą dla Poznania. Oto
doskonały przedstawiciel „Warty“ w
wadze piórkowej. Forlański, uległ wsku-
tek przejechania przez auto złamaniu
prawej nogi w kostce. Forlańskiego od-
wieziono do szpitala miejskiego; dotych-
czasowe badania nie wykazały, czy zła-
manie da się w ten sposób zestawić,
aby nie pociągnęło przykrych następstw.

Sprawa meczu Polska — Niemcy, któ-
ry odbędzie się 6 stycznia, jest o tyle
jeszcze niewyjaśniona, że nie zdecydowa-
no się na wybór miejscowości. Nie jest
wykluczone, że spotkanie to odbędzie się
w Poznaniu. Ostateczne postanowienie
zapadnie w ciągu dnia dzisiejszego.

Kino „Stylowe“

wyświetla od
środę, 18 b. m.

siedem kandydatek do tytułu
najpiękniejszej poznaniarki!

Publiczność dokona ostatecznego wyboru

Z TEATRÓW

Z Teatru Wielkiego. Dziś, we wtorek, „Dama pikowa”. We środę, 18 bm. wspaniale wystawiony balet Różyckiego „Pan Twardowski”. We czwartek, 19 b. m. premiera melodyjnej operetki „Kryśka Leńniczanka” z p. Fontanową w partii tytułowej oraz z pp. Karską, Krzyształowicz, Nochowicz, Barańskim, Bratkiewiczem, Folańskim, Gruszczyńskim, Romanowiczem, Sendekim, Syroczeńskim, Wiśniewskim i Zalewskim; kapelmistrz p. Eichstaedt, reżyser p. Folański baletmistrz p. Statkiewicz; oprawa sceniczna art. mal. p. Jarockiego. Premiera ta wzbudziła żywe zainteresowanie i bilety są formalnie rozchwytywane.

Z Teatru Polskiego. Dziś i jutro pełna nieklamana humoru lekka komedia „Królowa Biarritz”, która na ostatnich dwóch przedstawieniach wypełniła teatr do ostatnich miejsc a publiczność gromkimi oklaskami przyjmowała sztukę i wykonawców.

„Kopciuszek”, piękna bajka Walewskiego, wystawiona będzie w nadchodzącą niedzielę wieczorem ku ucieście naszych miłośników. Obsadę stanowią czołowe sily naszego zespołu a p. Jarocki namalował piękną nową wystawę. Reżyseruje p. Młodziejowska.

Z Teatru Nowego. Dziś, we wtorek, środę i czwartek ostatnie trzy występy naszego znakomitego gościa p. K. Justiana w sensacyjnej sztuce p. t. „Niezwycyły seans”. Sztuka ta obiegła tryumfalnie wszystkie sceny Europy a również i na scenie Teatru Nowego cieszy się dużym powodzeniem. W roli inspektora policji znakomity artysta p. K. Justian, którego publiczność darzy niemiłkaniem oklaskami przy otwartej kurtynie.

Ostatnie występy K. Justiana ścigną niewątpliwie do Teatru Nowego tłumy publiczności, żadnej ujrzenia niezrównanej kreacji naszego gościa.

Najbliższa premiera Teatru Nowego będzie głośna sztuka amerykańska „Rywale”, której akcja toczy się na tle wojny światowej.

FILM

„Szajka Zgrozy”. — Kino „Kapitol”.

Eddie Polo zawsze ocala piękne dziewczęta z groźących im niebezpieczeństw, ale dla innych szczęściwców, nigdy zaś — dla siebie. Przy tej okazji urządza gonitwy na dachach niebotyków, zwiasta przepalając się linie na wysokości kilkudziesięciu pieter, z piękną niewiastą w objęciach na dodatek, wyskakuje z pedzających samochodów, walczy z kilkunastu naraz przeciwnikami i zawsze z każdej opresji wychodzi zwycięsko. Tłum do tych akrobatycznych występów jest zwykle jakaś akcja niezbyt wymyślana, byle dramatyczna. W wyświetlanym filmie chodzi o jakiś testament. Szajka bandytów, niebardzo zresztą groźna, porządkuje piękną dziewczynę, która jest sukcesorką kilkudziesięciu tysięcy dolarów. Pieniądze chce zagrabieć hersz bandy, ale

Eddie Polo wyswobadza dziewczynę i w ostatniej chwili przyprowadza ją do notariusza, aby odebrała należny majątek. Nadprogram również akrobatyczny, wesoła dwuaktówka amerykańska. (kr.)

Lwów, 16. 12. (PAT.) Akcje. Bank Polski 171; Browary Lwowskie 140; Chodorów 161; 4 proc. pożyczka premjowa 118,50—118,75; 5-proc. pożyczka premjowa dolarowa 70.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO

Warszawa, 16. 12. (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szt. 43,50; Nowy Jork za 100 zł 11,25; Praga za 100 zł 377,10—379,10; Wiedeń za 100 zł 79,54—79,82; Zurych za 100 zł 57,75; Berlin za 100 zł 46,67,50—47,07,50; wypłaty na Warszawę i Katowice 46,75 do 46,95; na Poznań 46,77,50—46,97,50; Gdańsk za 100 zł 57,48—57,63; teleg. wypłaty na Warszawę 57,47—57,60.

GIELDY PIENIĘŻNE

Notowania dewiz z dnia 16 grudnia 1929

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewizy	Stopa dyskont.	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8 1/2	—	100 zł	—	57.48	46.67	43.50	11.25	—	377.10	57.75	79.54
Poznań	8 1/2	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	173.52	100 Gd. gld.	—	—	81.38	—	—	—	657.50	—	—
Berlin	7	212.34	100 R. M.	124.74	—	—	20.38	23.96	608.25	805.52	123.18	169.85
Belgia	4 1/2	123.94	100 belg.	—	—	58.38	34.86	14. —	355.75	—	72.02	99.27
Bukareszt	9	172. —	100 l.	—	—	2.490	818. —	0.60	—	20.21	3.06	4.22
Budapeszt	7 1/2	155.90	100 pengo	—	—	73.04	27.86	17.51	—	589.15	90.17	124.28
Holandja	4 1/2	358.31	100 gld. hol.	359.50	—	168.25	12.09	40.37	—	—	207.62	286.15
Kopenhaga	5 1/2	238.88	100 k. d.	—	—	111.96	18.18	26.85	680.25	—	138.07	190.20
Londyn	5	43.38	1 funt szterl.	43.48	25.00	20.354	—	4.88	123.95	164.13	25.10	34.62
Nowy Jork	4 1/2	8.91.41	1 dolar	8.88	—	416.95	488.25	—	25.38	—	514.32	708.95
Paryż	3 1/2	172. —	100 fr. franc	35.09	—	16.42	123.94	3.93	—	132.48	20.26	27.93
Praga	5	180.62	100 k. cz.	26.42	—	12.378	164.43	2.97	75.40	—	15.27	21.04
Rzym	7	172. —	100 l.	46.64	—	21.895	93.25	5.23	193. —	—	26.93	37.15
Szwajcaria	3 1/2	172. —	100 fr. szwajc	173.13	—	81.055	35.11	19.45	493.75	653.95	—	197.88
Sztokholm	5	238.88	100 k. szw.	—	—	112.51	18.09	26.99	685. —	—	138.82	191.25
Wiedeń	7 1/2	125.43	100 szyling	125.64	—	58.69	34.66	14.07	—	473.50	72.42	—



Dnia 14 grudnia 1929 zasnął w Bogu, opatrzon Sakramentami św., członek nasz, ś. p.

Antoni Krokowski

Sodalis Marianus

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 b. m. o godz. 3 po poł. z zakładu św. Józefa. Polecamy duszę zmarłego modlitwom Szan. Członków i upraszamy o leżny udział w pogrzebie pod sztandarem.

Sodalicja Kupców w Poznaniu.

REDAKTOR

popularny wiejski polityk (nauczyciel emerytowany)

potrzebny na stałą posadę. Zgłoszenia piśmienne z udowodnieniem zdolności dziennikarskich uprasza się do niniejszego pisma pod zp 20 759/6)

Willa w Gnieźnie

3 mieszkaniowa w tem jedno czteropokojowe dla kupującego zaraz wolne, z wszelkimi wygodami z powodu stosunków rodzinnych zaraz korzystnie do sprzedania. Wpłaty 10—15,000 zł. Zgłoszenia: Politowicz, Gniezno, nr 6109

SKŁAD

artykułów męskich i b'elizny, dobrze prosperujący przy św. Marcynie jest tanio do nabycia. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zw 20/38

1 SPRZEDAŻE

Karpie

żywe królewskie tuczone najtańszej dostawa na Poznań franko dom również małe ilości. Rogowski, Lewiczynek via Zbąszyń, zdpw 80 893

Serce

wybranej uraduje się na gwiazdke pięknym pierścieniem, koleżkami, zegarkiem. Pierścienie i zegarki od 20 do 100 zł oraz duży wybór stosownych podarków gwiazdkowych poleca Chwilkowski, św. Marcin 40, zdp 83 153

50 skrzyń

raz używanych sprzedam. Czczeżowiczka, Aleje Marcinkowski-ego 7, rp 8082

Prasę

do słomy (Langstrohpresse) w dobrym stanie korzystnie sprzedam. I. Luczak. Środa, fabryka masyzyn. zdpw 82 448

Bezki

od 310 do 2 000 litrów, każde, wagi, prasy, kotły, rezerwoary i różne rzeczy po fabryce win na sprzedaż lokal fabryczny wydzierżawimy w Poznaniu, Biuro Handlowe Boltar, Poznań, Skarbowa 17, telefon 52 42, zdw 83 092

Samochody

każdego rodzaju nowe i używane, osobowe ciężarowe i autobusy jako kupna okazynie (zamiany). Dogodne warunki zapłaty — „Komna” Sp. z o. o. Automobili, Poznań Dąbrowskiego 83/85, telefon 77-67 i 54-78, nw 5312

Pianino

sprzedam. Staszycy 9, I lewo

16 OSOBISTE

Celem

zorganizowania i poprawienia naszego ciężkiego położenia gospodarczego zwolujemy wszystkich pp. młynarzy na ogólny Zjazd Młynarzy do Grodziska na sobotę 21. bm. Hotel Jarosz, godz. 17 i to powiaty Grodziska, Wolsztyn, Kościan, Nowy Tomysł, Szamotuły, Smigiel i wszystkich graniczących powiatami, a którem własne dobro leży na sercu. Za komitet organizacyjny J. Górny, zdp 83 103

Ucz dzieci

nie tylko pisać, ale i czytać po polsku. Codzienne zadowolenie i radość stanowi posiadanie tak miłego, kochanego pisma ilustrowanego tygodniowego, jakim jest „Wielkopolska Ilustracja” z Poznania, św. Marcin 70, wydanie Drukarni Polskiej S. A.

21 ZGUEY

Unieważniam zagubioną książeczkę wojskową, Jan Brzeziński, zdp 82 862

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Panienska

lat 25, ukończyła 5 klas gimnazjum, szkołę handlową i szkołę wychowawczą - gospodarczą - wychowanie posady za małym wynagrodzeniem jako kasjerka-sekretarka. Może się zająć dziećmi, pomagać w lekcjach. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 82 960

Gospodni kucharka

znająca wykwalifikowana gotowanie, kilkuletnia praktyka, dobrimi poleceniami, poszukuje posady na majątek lub w mieście, na godziny w wsi, jako gospodyn z gotowaniem lub bez od 1. 1. 1930. Zgłoszenia do Kurjera zdw 82 908

28 WOLNE MIEJSCA

Pomocnik

żelazniak z dobrimi referencjami zna księzkowość, pisanie na maszynie, język niemiecki, z ładnym charakterem pisma szuka posady ewentl. do biura. Zgłoszenia lask. Kurjer Poznański pod zdpw 83 185

Sluząca

może się zaraz zgłosić. Kino Corso, ul. Wielka, zdw 83 078

Przedpłata

na styczeń 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.86 kwartalnie zł 14.58, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i noca tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznie 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wynia porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt do godz. 9 przed połud. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony, odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienie prosimy skutecznij przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręczy pocztą dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego”.

Kwit kwartalny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”)	Poznań	1 kwartał 1930 r. miesiące styczeń, luty, marzec	12,00	2,80	14,80

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”)	Poznań	miesiąc styczeń 1930 r.	4,00	0,94	4,94

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia,